



## Nastrojowe malowanie

Warto było wybrać się do Klubu Osiedlowego "Błonie" w piątek, 28 stycznia, na wernisaż p. Katarzyny Bauer-Gawędy, na którym prezentowane były piękne, nastrojowe pastele. W atmosferę wieczoru wprowadziły nas kolędy w wykonaniu Agnieszki Kurkównej, solistki Teatru Muzycznego w Lublinie. Wśród licznie przybyłych gości znalazła się Przewodnicząca Rady Miejskiej, p. Helena Pietraszkiewicz oraz radni Dzielnicy Czuby. Nie zabrakło również ekipy TV Lublin.

Wśród wystawianych prac przewijały się motywy przyrody, surowej i poważnej zimą, groźnej podczas burzy, ciepłej i radosnej w blasku letniego słońca, zadumanej zaś w refleksach opadających liści... Pastele urzały nie tylko nastrojem, ale i fascynacją kolorem oraz ogromną wrażliwością artystki na kształt i kompozycję. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że p. Bauer uprawia także malarstwo olejne, batik, grafikę, rysunek satyryczny i fotografię, wpływ tej ostatniej uwidacznia się szczególnie w kompozycji i sposobie kadrowania.

Sama plastyczka mówi o swoich pracach, że "są to instynktownie tworzone obrazy, o nastrojach pełnych tajemnic sobie wiadomych, powstałe wskutek autoprojektacji, budowane na bazie refleksji i zachwyty chwilą..."

W maju pastele zostaną zaprezentowane w Belgii, nam zaś pozostaje nadzieja, że wkrótce zobaczymy kolejne dzieła p. Bauer-Gawędy.

*Anna Skalba*

## Miss Polonia z Błoni

25.10.99r. cała Polska poznała finalistki Miss Polonia. Najważniejsze tytuły udało się zdobyć Lubliniankom P. Marcie Kwiecień i P. Katarzynie Rutkowskiej. Pani Kasia została Miss Foto, jest mieszkanką naszego osiedla i chętnie zgodziła się opowiedzieć o swoim udziale w konkursie piękności.

*c.d. na s.2*



*Katarzyna Bauer-G*

**Zebranie Grup Członkowskich  
odbędzie się w Klubie ŁĘGI,  
ul. Tatarakowa 28  
dn. 27.03.2000 r. o godz. 17.30.**

## Mamy boisko!

W ostatnim numerze naszego pisma nasi Czytelnicy mogli poznać długą historię projektu budowy kompleksu sportowego. Stowarzyszenie „Błonie” od początku swego istnienia (1996 r.) podjęło starania zmierzające do sfinalizowania powyższego zamiaru. Pierwszym owocem tej pracy jest nowo otwarte profesjonalne boisko. Zostały tu zamontowane dwa komplety koszy i bramki, a wiosną mają się pojawić linie. Na razie nawierzchnia asfaltowa umożliwia wyłanianie wody i stworzenie atrakcyjnego lodowiska.

W ten sposób dzięki społecznemu zaangażowaniu grupy zapaleńców oraz przychylności i pomocy Urzędu Miasta i Rady Osiedla „Błonie” młodzież otrzymała wreszcie solidne miejsce do gry,

## Zima w klubie

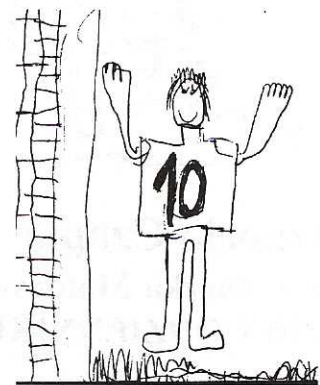
W czasie ferii zimowych w Lublinie większość dzieci zostaje w domu. Dlatego zorganizowano akcję „Zima w mieście 2000”. Akcja miała na celu zainteresowanie dzieci i młodzieży zajęciami i zabawami proponowanymi w klubach osiedlowych. W Klubie „Błonie” odbywały się one jak co roku od kilku lat. Były to m. in. zajęcia szachowe, plastyczne, taneczne i dziennikarskie. Oprócz tego organizowane były także wyjścia do kina i teatrów.

*Shag, 11 l.*

zaś osiedle pozyskało piękny teren.

Plany na rok 2000 przewidują oddanie do użytku kolejnej, drugiej już części obiektu sportowego przy ul. Husarskiej.

*(red.)*



*Łukasz Drożdżyk, 8 l.*

Z okazji wiosny zbliżającej się wielkimi krokami **w imieniu Rady Osiedla Błonie** życzę wszystkim mieszkańcom osiedla, moim bliskim i dalszym sąsiadom  
\* *życzliwości na co dzień i od święta,*  
\*  *pogody ducha, nawet w śnieżną zawięję,*  
\*  *radości w obcowaniu z najbliższymi,*  
\*  *zadowolenia z każdego przeżytego dnia,*  
\*  *nadziei na spełnienie marzeń,*  
\*  *słońca, które świeci w każdym z nas.*

**Maria Skiba**



## NASZA SZKOŁA

**W związku z realizowaną reformą edukacji Szkoła Podstawowa nr 42 przy ul. Rycerskiej 9 stała się samodzielną placówką kształcącą w zakresie sześcioletniej szkoły podstawowej. Budynek przy Rycerskiej jest idealnym miejscem do wprowadzania nowych zadań w zreformowanej szkole w zakresie nauczania i wychowania.**

Rodzice i środowisko lokalne winni współdziałać z nauczycielami i uczniami, wzajemnie się wspierać i pomagać w realizacji zamierzeń. Jest to możliwe w pełnym zakresie tylko w niewielkiej szkole. Codzienny ścisły kontakt stwarza lepsze warunki dla szeroko pojętego rozwoju ucznia. W ściśle zintegrowanym środowisku nie ma miejsca na patologie społeczne. Wiadomo przecież, że te przerażające problemy dotyczą coraz częściej bardzo młodych ludzi, nawet dzieci. Niemalże znaczenie w profilaktyce tych zagrożeń ma wzajemne oddzia-

ływanie na siebie uczniów w środowisku, w którym wszyscy wzajemnie bardzo dobrze się znają. W niewielkiej społeczności łatwiej jest uczyć szacunku dla wspólnego dobra, można lepiej przygotować do życia w rodzinie i kształtować postawy patriotyczne. Szkoła przyszłości to placówka mała, kameralna, bo tylko w takiej można uczyć wartości moralnych, umiejętności słuchania i rozumienia innych, a przede wszystkim odkrywania własnych możliwości i znalezienia swojego miejsca w życiu.

By mogła istnieć samodzielna sześciorozdzielowa Szkoła Podstawowa przy Rycerskiej, potrzebna jest rozbudowa obecnej. Szkoła nie posiada sali gimnastycznej, za mało jest sal lekcyjnych, brakuje sprzętu i pomocy naukowych, nie ma boiska, a teren nie jest ogrodzony. Na realizację wymienionych zamierzeń konieczne są pieniądze, których ciągle brakuje w budżecie miasta. Pomoc organizują sami rodzice, nauczyciele, uczniowie i społeczność osiedla przez podejmowanie działań mających małymi krokami doprowadzić do rozbudowy szkoły.

*Krystyna Bereza, z-ca dyr. SP nr 42*



## Izabela Czapko zawodniczka Montexu w „NIECODZIENNIKU”

- Jeśli Montex wygra grupę, to z kim przypuszczalnie walczyłby w ćwierćfinale?
  - Z Lipskiem.
  - Jak ocenia Pani szanse wygrania z tym przeciwnikiem?
  - Myślę, że zdołamy ich pokonać. Graliśmy z nimi na turnieju w Niemczech i wygraliśmy.
  - Czy to prawda, że mecze ćwierćfinałowe nie odbędą się w Lublinie?
  - Niestety nie wiem.
  - Czy kontuzja pani Sabiny Włodek bardzo osłabiła zespół?
  - Na pewno, ale nasza Swietłana Czerniecka-Fryka dobrze zastępuje Sabinę.
  - Życzę zwycięstwa i dziękuję za rozmowę.
- Rozmawiał Michał Różycki, 11 l.*

## Zaniedbane osiedle

Wszystko wygląda ładnie, gdy spadnie śnieg. Osiedle sprawia wtedy wrażenie czystego, jednak problem pojawia się, gdy białe płatki stopnieją i tworzy się błoto z piachu i na wpół roztopionego śniegu. Wtedy przejście niektórymi chodnikami staje się niemożliwe. Tak było 31 stycznia 2000 r., kiedy nie nadążano z usuwaniem śniegowej papci. Uważam, że gdyby bardziej dbano o osiedle, nie byłoby takiej sytuacji. Zapobiegać temu można by było np. przez wysyłanie większej ilości ekip odgarniających chodniki i oczyszczających drogi osiedlowe.

*Asia, 14 l.*

### Drodzy Seniorzy!

Zapraszamy szczególnie Was do uważnej lektury *Niecodziennika*.

Mamy nadzieję, że wśród naszych propozycji spędzenia wolnego czasu, znajdziecie coś dla siebie.

Chcielibyśmy też zachęcić Was do pełniejszego uczestnictwa w życiu Klubu. Proponujemy organizowanie wieczorów tanecznych, brydżowych, spotkań przy szachach czy wycieczek krajoznawczych.

**W wyniku współpracy Rady Rodziców i Klubu Osiedlowego „Błonie” 25.02.2000 w Szkole Podstawowej nr 42 odbył się koncert solistki Teatru Muzycznego, Krystyny Szydłowskiej, której przy fortepianie akompaniował Jacek Abramowicz. Dochód ze sprzedaży biletów przeznaczono na rzecz szkoły.**

## Komputerowi koszykarze

Kolejna odsłona najlepszej koszykówki komputerowej. Tym razem jest to już piąta część niniejszego tytułu wydana przez firmę Elektronik Arts. Jak zawsze w grę wprowadza nas osławiony już film. Tym razem występuje tam Kevin Garnett. Intro nie trwa długo, dlatego zaraz jesteśmy w menu głównym. Od razu zauważamy, że grafika i muzyka są na najwyższym poziomie. Po chwili szperania możemy zauważyć kilka nowości: nowy tryb rozrywki - 1 na 1 z Michałem Jordanem; do 29 drużyn dodano 5 drużyn gwiazd z lat 1950-1990. Wprowadzono także wiele zmian:

1. przy wsadach do kosza cała konstrukcja się trzęsie,
2. zmieniają się reklamy na bocznych listwach,
3. zawodnicy poruszają się płynnie i mają stabilną pozycję,
4. mały, ale ważny element - błyszcząca podłoga,
5. każdy może stworzyć zawodnika z własną twarzą,
6. komentator ożywia się w emocjonujących momentach,
7. komputerowi przeciwnicy zaczęli (wreszcie!) myśleć, co robią, chociaż nie zawsze. Na przykład zdarza się, że przeciwnik odbierze nam piłkę i zamiast biec do kosza, zatrzymuje się przy linii i czeka na resztę drużyny. Mógłby przecież zrobić efektowny wsad i zainkasować 2 punkty.
8. przystępna cena - 99 zł (za oryginał oczywiście).

W sumie - wielki hit. Biercie więc pieniądze i lećcie do sklepu po „NBA LIVE 2000”.

*Hołek, 13 l.*



*"Nie rozumiecie sztuki, póki nie rozumiecie, że w plastyce 1+1 daje każdy możliwy wynik oprócz 2".*

Kto to powiedział? Oczywiście szalony Picasso, tworzący z pasją, podobnie jak wielu artystów. I o pasji dzisiaj będzie mowa. Mamy tendencje wyśmiewania zbieraczy znaczków, kaset, czy papierków po cukierkach - bo są tacy. Ale to może ich ważny świat, w którym nie ma stagnacji i nudy? Przecież najważniejsze, żebyśmy uczestniczyli w życiu, a nie stali obok. Zasiłać naszą wyobraźnię może wszystko, tak więc wszystko można robić z pasją.

Wtedy życie jest łatwiejsze, rzeczywistość nie jest już taka straszna, czujemy się mniej samotni. Czasem zmieniamy zdanie o sobie samych, jesteśmy zaskoczeni, że stać nas na więcej niż początkowo sądziliśmy. Wstaje się z łóżka z lepszym nastawieniem do życia, przyjemniej kłaść się spać.

Nie porzuciłam mojej pasji,

## Plastyczne pasje



jaką jest plastyka i wszystkie, co się z nią kojarzy, a nawet mówiąc więcej, ja jej nie zdradziłam, a ona mnie.

Pewien fotograf, który w trakcie wielu lat pracy dorobił się skrzywienia kręgosłupa, krótkowzroczności, długów,

złamanych żeber, poważnych chorób, a nawet wymagającego leczenia szpitalnego pogryzienia przez psa, zapytany dlaczego nadal fotografuje, odparł po prostu: "Bo lubię to". Święte słowa.

**Zapraszam więc was do pracowni plastycznej. Wcale nie musicie, jak to się mówi, "ładnie" rysować. Wpadnijcie, żeby się czegoś nauczyć, dowiedzieć czy ciekawie spędzić czas.**

W następnej gazetce szukajcie "UROCZYSKA", gdzie uchylę wam rąbek tajemnicy mojej rozmowy z Agnieszką Chylińską, a w kolejnym *Niecodzienniku* opowiem o historii graffiti.

Napiszcie, jeśli macie inne propozycje lub chcecie podzielić się czymś, co wypełnia wam czas.

**KATARZYNA BAUER**

/Uroczysko to tytuł nowego cyklu felietonów o rzeczach uroczych/

## Szachiści, do dzieła!

W ramach akcji "Ferie 2000" Klub "Błonie" zorganizował zajęcia szachowe dla dzieci i młodzieży. Odbyło się kilka spotkań przy wypełnionej sali klubowej, gdzie jedni poznawali, a inni szlifowali poznane już arkana sztuki szachowej. Na zakończenie ferii odbył się turniej szachowy. Po sześciu rundach i czterech godzinach bojów, przy bardzo wyrównanym poziomie, wyłowiono trzy pierwsze miejsca ex aequo. Oto czołówka

Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Lublinie Sp. z o.o. oferuje:

- kompleksowe zakładanie i pielęgnację terenów zieleni (trawniki, ogrody, parki)
  - wykonanie i montaż ogrodzeń
  - chodniki i schody z kostki brukowej
  - wynajem sprzętu
- ul. Misjonarska 20  
20-107 Lublin  
Tel. 532-38-12, 743-75-05

końcowej rozgrywki:

M. Kulasza i P. Kulasza po 5p.;  
T. Danek 5 p.; M. Gleń 4,5 p.;  
P. Drożdzyk 4,5 p.; J. Piasecki 4 p.;  
D. Machaj 3,5 p.; A. Lepionka 3,5 p.;  
S. Topolski 3,5 p.

Klub "Błonie" prowadzi również zajęcia szachowe w trakcie roku szkolnego, w czwartki i piątki o 16.30 i 17.00. Zapraszamy chętnych!

**Mirosław Rokita**

*Zapraszamy na zajęcia z języka angielskiego i niemieckiego dla grup: początkującej i średniozaawansowanej.*

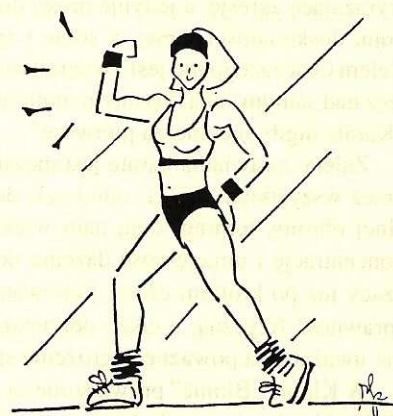
**Klub „Błonie”**  
organizuje kurs dla kandydatów na wychowawców kolonijnych i kierowników wycieczek w placówkach wypoczynku dzieci i młodzieży.  
**Zapisy od 04.03.2000.**

KLUB OSIEDŁOWY „BŁONIE”, UL. DRAGONÓW 2, TEL. 527-47-00.

## Aerobik

Zajęcia areobiku z elementami ćwiczeń wzmacniających i korygujących sylwetkę odbywają się w Klubie "Błonie" w każdy wtorek i czwartek o godz. 18.00 i 19.00. Każda z Pań, bez względu na wiek i sprawność ruchową, jeżeli tylko chce poprawić swoją sylwetkę i samopoczucie, może przyjść i ćwiczyć z nami. W razie potrzeby wykwalifikowany instruktor pomoże Wam w ułożeniu odpowiedniej diety i dobierze indywidualne ćwiczenia.

**Izabela Pasierbiak**





**i nie tylko**

- ♦ cudowny, delikatny sposób na gruntowną gimnastykę ciała;
- ♦ rozwój koordynacji ruchowej;
- ♦ zachowanie dobrej sylwetki, bez względu na wiek;
- ♦ szkoła obycia towarzyskiego;
- ♦ pozwala czuć się młodym i być nowoczesnym;
- ♦ jest jednym z niewielu hobby, które pary mogą uprawiać razem;
- ♦ rozwija wiarę w siebie;
- ♦ jest umiejętnością cenioną w towarzystwie;
- ♦ można tańczyć mając 5 lat. ale równie dobrze w wieku 95 lat!

*Anna Słoboda*

**Klub „Błonie”  
zaprasza na  
KURS TAŃCA  
TOWARZYSKIEGO**

W programie tańce  
tradycyjne i nowości  
taneczne

## Karatecy w Firleju

Serdecznie zapraszam

Całej grupie przewodził sensei Krzysztof Rosowski, a Karski i Krzysztof Barcz. Szkolący w Domu Kultury LSM i w

*Jakub Holaj, 13 l.*



*pomagali mu sę Zbigniew Karski i Krzysztof Barcz. Szkoleni byli młodzi karatecy trenujący w Domu Kultury LSM i w Klubie "Błonie".*



# Prostota + klasyka = elegancja

- Pani Kasiu, ma Pani 186 cm wzrostu, czy to znaczy, że niższe dziewczęta nie mają szans na wygraną w konkursach piękności?

- Skąd, ja byłam najwyższa, ale z tego co wiem, to na półfinałach, które odbyły się w Bielsku, były 3 niskie dziewczyny, których wzrost nie przekraczał 162, 164cm.

- To niespodzianka, myślałam, że takie dziewczyny nie mają szans.

- Nie, skąd, chociaż w konkursie na modelkę są określone wymagania, w konkursie piękności chodzi głównie o proporcje.

- Jednak przy zgłoszeniu wymagane jest podanie swoich wymiarów.

- Ja nawet nie wiem, ponieważ nie brałam nigdy udziału w wyborach regionalnych.

- Jak w takim razie udało się Pani przedostać do finału?

- Pracuję w Agencji Reklamowej, podczas wyborów Miss Lubelszczyzny za kulisami za-

uważył mnie organizator konkursów regionalnych i namówił do wzięcia udziału w czymś takim.

- Wynika z tego, że pominęła Pani szczybel podstawowy konkursu. W eliminacjach regionalnych brały przecież udział Lublinanki, które także zostały miss: P. Marta Kwiecień, P. Dorota Gardias i P. Magda Iracka.

A teraz pytanie o strój. Wystąpiła Pani w kreacji wizytowej, która wyróżniała się spośród innych elegancją prostotą. Pani włosy układały się w naturalny sposób i dlatego zdecydowanie zwracała Pani na siebie uwagę. Czy taki właśnie styl wynika z osobowości, czy też może ze zmęczenia modą poszukującą uduchowienia, pracuje Pani przecież jako modelka?

- Wiadomo, że są jakieś trendy i różne wynalazki w modzie, natomiast wydaje mi się, że wśród tych wszystkich uduchowienia prostota i klasyka wydaje się być ciągle najbardziej elegancka, tym bardziej, że to lubię. Moje zamysły pomagają mi realizować zakład „Europiani” Pani Małgorzaty Podobińskiej, który mieści się przy ul. Głębokiej 10. Jest to zakład, w którym szyje się bardzo eleganckie ubrania. Za okazaną mi pomoc i życzliwość jestem wdzięczna szefowej zakładu oraz wszystkim pracownikom. Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie układać się dalej równie pomyślnie.

- Wystąpiła Pani w niebieskiej sukni.

- Niebieski, wszystkie szarości i czarny to moje ulubione kolory.

- Jak długo trwały przygotowania do finału, jaka była atmosfera wśród kandydatek i za kulisami?

- Atmosfera była bardzo przyjazna, przez całe 2 tygodnie (tyle trwały przygotowania) mieszkaliśmy razem w ośrodku w Miętym. Chociaż poznałyśmy się wcześniej, to tam zaprzyjaźniłyśmy się bardziej i atmosfera była naprawdę bardzo przyjazna.

- Żadnej rywalizacji?

- Wszyscy spodziewają się, że to tak wygląda, ale naprawdę nie czuło się ducha walki, na przykład już po eliminacjach razem bawiliśmy się na bankiecie.

Bardzo się ucieszyłam z uczestnictwa w tym konkursie, otrzymałam profesjonalny sprzęt fotograficzny, który na pewno mi pomoże w przyszłej pracy.

- Proponuję fotografowanie imprez klubowych. Rok 1999 był dla Pani szczęśliwym rokiem, rozpo-

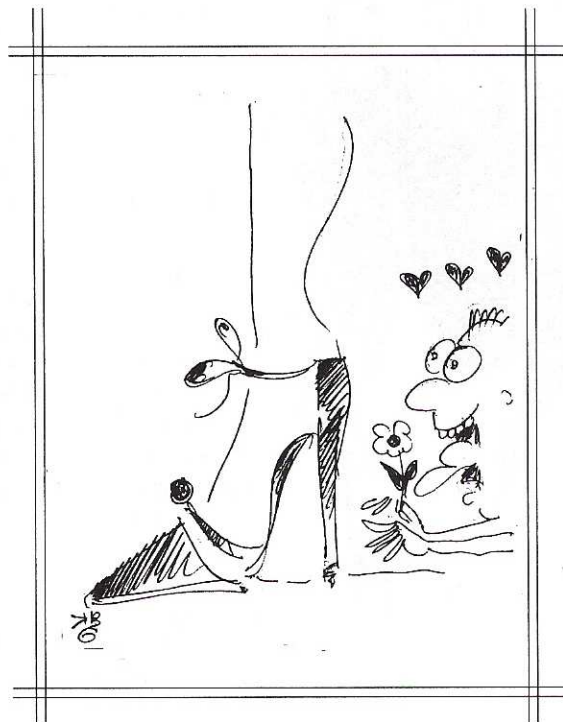
częła Pani studia, czym chce Pani zajmować się za kilka lat?

- Wybrałam psychologię oraz animację i menedżerstwo kultury niezupełnie przypadkowo, w bliższej przyszłości zdecyduję się na specjalizację psychologia kliniczna, by w dalszej przyszłości, tak jak moja mama, pomagać niepełnosprawnym. Animacja kultury natomiast – gdyż chcę docierać do ludzi także przez kulturę, poza tym chciałabym założyć własną firmę reklamową.

Zawsze lubiłam różnorodne zajęcia z pozoru mało powiązane ze sobą, grałam w siatkówkę, zajmowałam się bardzo różnymi rzeczami. Siatkówka to m.in. obszar zainteresowań zawodowych taty. Jest to już tradycja rodzinna: rodzice poznali się na AWF-ie. Mama była związana z kręgami koszykarskimi, tata może bardziej z siatkarskimi. Ja grałam przez 10 lat w siatkówkę, w kadrze Polski byłam dosyć mocno związana z tym środowiskiem, ale teraz z wyczynem na pewno już koniec. Obecnie gram jedynie w celach rekreacyjnych.

- Na koniec w imieniu Klubu „Błonie” gratuluję serdecznie wszystkich sukcesów ostatniego czasu.

- Dziękuję bardzo, równie serdecznie gratuluję narodzin potomka.



Rozmawiała Marzena Pieńkosz-Sapieha



## Odnaleźć swój styl

Czy wiesz, że ubiór może być bronią, tarczą, parawanem, środkiem manipulacji? Dzięki niemu możemy wyróżnić się z tłumu lub w nim zniknąć. Narzucić innym wyobrażenia o nas samych, naszym usposobieniu, nastroju. Jednak by nasz wizerunek był przekonujący, musi być kompletny i spójny. To, na kogo wyglądamy, musi mieć związek z tym, jakie rzeczywiście jesteśmy. Świadomie dobierając swoją garderobę, czujemy się pewniej i atrakcyjniej. Dlatego tak ważne jest odnalezienie własnego stylu. Jest to sposób ubierania się i zestawiania ubrań, w ten sposób wyrażamy naszą unikalną osobowość. Można wyróżnić co najmniej 4 kategorie stylu:

### Klasyczny

Natura klasyki to równowaga i subtelność. Dopasowany i tradycyjny wygląd, konserwatywna biżuteria.

### Naturalny

Osoby naturalne są niepretensjonalne i przystępne. Noszą stroje proste, nie przesadzają w dodatkach.

### Romantyczny

Romantyczka jest czarująca, uczuciowa i kobieca. Jej garderoba jest zmysłowa, miękka i dekoracyjna. Kocha krągłości, kwiatowe nadruki, delikatne materiały, ozdobne dodatki.

### Dramatyczny

Osoba dramatyczna jest oficjalna. Ubiiera się z wielką uwagą, nie można jej nie zauważyć. W jej strojach dominują proste, geometryczne formy. Uwielbia modę.

O tym, do jakiego stylu zaliczymy daną osobę, decydują nie tylko jej upodobania, ale również takie cechy jak osobowość, budowa ciała, kształt twarzy, a nawet głos i sposób poruszania się. Odnalezienie własnego stylu to ogromna pomoc w kreowaniu indywidualnego wizerunku. Świadomość tego, w czym wyglądamy najlepiej, pomaga nam czuć się bardziej atrakcyjnie i rzeczywiście dobrze wyglądać.

**Dorota Charko**

Stylistka i wizażystka tel. 527 79 78



## POZNAJMY NASZYCH SĄSIADÓW

W poprzednim numerze mieliśmy przyjemność zaprezentować p. G. Głuchowskiego. Kontynuując tę rubrykę przedstawiamy obecnie p. **Tomasza Ćwikłę**. Postać to nie-tuzinkowa, bo z powołania mąż i ojciec, z zamiłowania plastyk, a wykształcenie umożliwia mu pracę w Katedrze Pojazdów i Silników Akademii Rolniczej. Jego pasja przejawia się między innymi w malowaniu ikon, ale szerokie zainteresowania plastyczne sprawiły, że jest tu także miejsce na heraldykę. Warto dodać, że p. Tomasz jest także autorem logo „Niecodziennika”.

Prace p. Ćwikły zostały po raz pierwszy wystawione w 1995 r. podczas wernisażu zorganizowanego przez Klub „Blonie”. Poniżej zamieszczamy kilka znaków heraldycznych z bogatej kolekcji p. Tomasza. Komentarz autora stanowi cenne uzupełnienie przedstawionych rysunków.

### Herby ziem polskich

Herby ziemskie pojawiły się w Polsce w połowie XIV wieku w czasach panowania Kazimierza Wielkiego (1333 – 1370). Niektóre z nich swoją genezę wywodzą z heraldyki książąt piastowskich, inne



(red) wództw, a więc obszarów mniejszych.

były wzorowane na heraldyce zachodnioeuropejskiej. Początkowo istniały herby kilku ziem, z czasem – począwszy od połowy XV w. – pojawiły się herby województw, a więc obszarów mniejszych.

### “Asterix i Obelix kontra Cezar”

Claudie Zidi jest jednym z ostatnich osiągnąć kina francuskiego. Jest to humorystyczna opowieść o dwóch przyjaciółach, Asterixie i Obelixie, żyjących w ostatniej niezdobytej przez Rzymian wiosce galijskiej. Zachowanie autonomii udaje im się dzięki cudownemu wywarowi.

Film został zrealizowany na podstawie scenariusza jednej z kreskówek, dlatego nie zgodzę się z opinią recenzenta “Gazety Wyborczej”, który w numerze z 28. 01. 00 napisał, że film (cyt.): “(...) nie jest adaptacją żadnego konkretnego albumu”.

Początek filmu pokazuje ową galijską wioskę, w której żyją nasi bohaterowie, w rolę jednego z nich wcielił się Gérard Depardieu, jest to jego kolejny sukces. Znamy go między innymi z ostatnio przypomnianego w telewizji “Hrabiego Monte Christo”. Pozostałe główne role odgrywają, również z sukcesem, Christian Clavier i Roberto Benigni.

Film pełen jest zabawnych scen. Spodoba się zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Naprawdę warto to zobaczyć.

**Jakub Hołaj, 13 l**

Rys. Marcin Kołodziejczyk 7 l.

Janko z Czarnkowa (podkanclerzy Królestwa Polskiego) w swojej Kronice przedstawił opis egzekwi żałobnych po śmierci Kazimierza Wielkiego. Uczestniczyli w nich król Ludwik Węgierski (1370 – 1382), książęta i wielka ilość szlachty. W czasie uroczystości poczet czterdziestu zbrojnych rycerzy na rumakach okrytych szkarłatnym suknem niósł jedenaście chorągwi ziem polskich i dwunastą Królestwa Polskiego.

Jan Długosz w *Klejnotach albo insygniach Królestwa Polskiego* (pierwszym polskim herbarzu) przedstawił szczegółowy opis herbów Królestwa Polskiego, ziem polskich, kapituł i rycerzy. Chorągwie grunwaldzkie Polaków opisał w *Rocznikach sławnego Królestwa Polskiego*, chorągwie krzyżackie w *Chorągwiach Prusaków*.

Poniżej zamieszczono cykl 17 rysunków [z których publikujemy pierwszy - przyp. red.] herbów ziem polskich wykonanych na podstawie opisu Jana Długosza w *Klejnotach* i Stanisława Krzyżanowskiego w *Słowniku heraldycznym*. Herby ziem umieszczono na kartuszach, barwy heraldyczne szrafowano (przedstawiono za pomocą układu kresek lub kropek).

**Tomasz Ćwikła**

Herb Królestwa Polskiego, wszystkich ziem polskich, królów polskich i ziemi krakowskiej przedstawia orła białego z koroną złotą na głowie w polu czerwonym.